

Sygn. akt I C 50/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 sierpnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Włodarczyk

Protokolant: Dorota Koziel

po rozpoznaniu w dniu 1 sierpnia 2016 roku w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. U. (1)

przeciwko pozwanemu P. B. (1)

o ochronę praw autorskich i zapłatę

orzeka:

1. zasądza od pozwanego P. B. (1) na rzecz powoda M. U. (1) kwotę 2.014,37 zł (dwa tysiące czternaście złotych trzydzieści siedem groszy) przy czym od kwoty 573,65 zł (pięćset siedemdziesiąt trzy złote sześćdziesiąt pięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2014r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 31 grudnia 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym, oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r w wysokości 7 % w stosunku rocznym i kolejnymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;
2. umarza postępowanie w zakresie żądania zasądzenia od pozwanego na rzecz (...)kwoty dwukrotnego wynagrodzenia z tytułu sprzedaży praw autorskich tłumaczenia pisemnego powoda;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 435,77 zł (czterysta trzydzieści pięć złotych siedemdziesiąt siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt IC 50/15

UZASADNIENIE

Powód M. U. (1) w pozwie z dnia 2 lutego 2015 r. wniósł :

- w pkt 1 o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego P. B. (1) kwoty 720,36 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty za wykonane tłumaczenia autorskie z języka niemieckiego na język polski z tytułu zlecenia umowy o dzieło z dnia 8 kwietnia 2014 r.
- w pkt 2 o zasądzenie na jego rzecz – powołując się na treść ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, 3 krotnej wartości wynagrodzenia tj. kwoty 2.161,08 zł z tytułu sprzedaży przez pozwanego dzieła autorskiego bez przelania praw autorskich powoda do w/w dzieła na pozwanego i sprzedaży tego dzieła bez zgody i wiedzy autora,

- w pkt 3 o zasądzenie na rzecz (...) kwoty dwukrotnego wynagrodzenia jakie pozwany uzyskał z tytułu sprzedaży praw autorskich tłumaczenia pisemnego powoda,

- w pkt 4 o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż pozwany 8 kwietnia 2014 r. drogą elektroniczną dokonał zlecenia tłumaczenia pisemnego tekstu z języka niemieckiego na język polski w systemie (...) drogą on-line i tego samego dnia o godz. 15:39 powód uzyskał dostęp drogą on-line do tekstu źródłowego w języku niemieckim pomieszczonego w dwóch plikach. Zdaniem powoda, uzyskanie dostępu do tych plików, poprzez podanie przez pozwanego loginu i hasła jest dowodem udzielenia zlecenia co do czasu i jego warunków. Powód wskazał, że zlecenie nie zawierało ani nie precyzowało terminu realizacji, wcześniej przed wysłaniem plików do tłumaczenia, uzgodnił z pozwanym wynagrodzenie w wysokości 23,00zł brutto za stronę obliczeniową 1800 znaków lub 0,092 zł za słowo źródłowe tekstu oryginalnego. Powód wykonał w całości zlecenie „A._144...” w ilości 761 segmentów, co stanowiło 27,5 stron obliczeniowych liczonych po 23,00zł za stronę brutto. Podniósł, że w dniu 10 kwietnia 2014 r. o godzinie 12:26 pozwany anulował zlecenie zawarte w drugim pliku „ (...)_...” i przesłał drogą elektroniczną nowe zlecenie pod nazwą „ (...)_...”, które powód zaczął realizować. W dniu 11 kwietnia 2014 r. o godz. 22:38 pozwany anulował zlecenie z dnia 10 kwietnia 2014 r. pomimo wykonania części tego zlecenia na gotowo tj. przetłumaczenia 955 wyrazów źródłowych w uzgodnionej cenie 0,092 zł za słowo źródłowe. Wskazał, że w dniu 15 kwietnia 2014 r. pozwany przesłał rozliczenie w/w zleceń, z którego wynikało obniżenie należnego wynagrodzenia o 75% uzasadnione opóźnieniem wykonania zlecenia. W ocenie powoda doszło do wyłudzenia dzieła autorskiego ponieważ brak podstaw do obniżenia uzgodnionej stawki wynagrodzenia, powód swoje stanowisko jeszcze tego samego dnia przedstawił pozwanemu wzywając do prawidłowego, zgodnie z uzgodnieniami, rozliczenia wykonanego tłumaczenia. Wskazał, że pozwany pomimo tego podtrzymał swoje stanowisko i w dniu 25 kwietnia 2014 r. powód otrzymał od pozwanego projekt umowy o dzieło, która jego zdaniem jest jednostronna i skrajanie dla niego niekorzystna, co skutkowało brakiem akceptacji przez niego zaproponowanych warunków. Sam fakt późniejszego przesłania propozycji formalnego zawarcia umowy a nie przed realizacją zlecenia, świadczy w ocenie powoda o nieuczciwych intencjach pozwanego. W oparciu o wykonane zlecenie powód wystawił rachunek za wykonaną pracę tłumaczenia tekstu z dwóch plików źródłowych, jednego w całości tj. 761 segmentów na kwotę 632,50 zł i drugiego w części w ilości 955 słów na kwotę 87,86 zł „A._144_ (...)...” w całości 761 segmentów na kwotę 87,86 zł z 14-dniowym terminem płatności wraz z wezwaniem do zapłaty, który pozwany odebrał w dniu 29.04.2014 r. , pomimo tego pozwany nie dokonał płatności. Pozwany jedynie w dniu 2.06.2014 r. dokonał na rzecz powoda przelewu kwoty 146,71 zł bez jakiegokolwiek uzasadnienia, bez rozliczenia i zawarcia umowy o dzieło. W ocenie powoda, propozycja pozwanego rozliczenia zlecenia tłumaczenia dopiero z dnia 15 kwietnia 2014 r. i przesłanie projektu umowy o dzieło dopiero w dniu 25 kwietnia 2014 r. jednoznacznie dowodzi, iż pozwany świadomie i dla osiągnięcia korzyści majątkowej dokonał nielegalnego zbytu tłumaczenia pomimo braku przelania praw autorskich i zgody autora – powoda.

Pismem z dnia 6 maja 2015 r. powód cofnął pozew w odniesieniu co do żądania z punktu 3.

Pozwany P. B. (2) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwany przyznał, że powód realizował tłumaczenie plików tekstowych z języka niemieckiego na język polski na rzecz firmy (...) sp. z o.o., nawiązana współpraca z tym podmiotem miała na celu wykonanie tłumaczenia 1500 stron tekstu specjalistycznego technicznego, strony ustaliły że pliki do tłumaczenia wysłane będą w formie elektronicznej, ustalono również warunki współpracy, płatności o raz termin wykonania zlecenia – całość plików miała zostać przetłumaczona do 10 kwietnia 2014 r. W dniu 31 marca 2014 r. pracownik pozwanego K. G. nawiązała kontakt z powodem M. U. (1), w toku rozmowy telefonicznej i prowadzonej korespondencji ustalono sposób przekazania plików do tłumaczenia (program do tłumaczeń on-line (...)), stawkę za słowo źródłowe (0,092zł), termin płatności (45 dni). Termin wykonania tłumaczenia (tj. dzień 10.04.2014 r., godz. 16:00) określił sam powód w wiadomości e-mail przesłanej pozwanemu, został on potwierdzony przez pracownika pozwanego. Pozwany przyznał, że plik do tłumaczenia „A._144 (...)” został przekazany powodowi w dniu 8 kwietnia 2014 r. o godz. 15:39, jednak powód tłumaczenie zrealizował dopiero w dniu 11 kwietnia 2014 r. o godzinie 14:48, a więc po terminie określonym

przez samego powoda. Z tego powodu pozwany obniżył powodowi stawkę za tłumaczenie do 0,03zł za słowo, co oświadczył powodowi w wiadomości e-mail z dnia 15 kwietnia 2014 r. do której załączył stosowne rozliczenie. Pozwany wskazał, że drugi plik do tłumaczenia „A_153_ (...)_A....” przekazał powodowi w dniu 10 kwietnia 2014 r. i nie został on przez powoda przetłumaczony w zadeklarowanym terminie, pomimo że ilość stron była zgodna z tym co zadeklarował sam powód w wiadomości z dnia 8 kwietnia 2014 r. Termin wykonania tłumaczenia został ustalony na następny dzień tj. 11 kwietnia 2014 r. do godz.16:00, ale powód do tej godziny nie wykonał tłumaczenia. Podczas rozmowy powoda z pracownikiem pozwanego powód oświadczył, że nie wykonał jeszcze tłumaczenia i być może wykona je na poniedziałek. Spowodowało to, że powód anulował zlecenie tłumaczenia dla powoda i przekazał je do wykonania innym tłumaczom. Opieszałość powoda spowodowała, że równocześnie pozwany był w zwłóce w stosunku do swojego kontrahenta – pomimo ustalenia terminu oddania plików na czwartek 10 kwietnia 2014 r. udało się je ostatecznie oddać w poniedziałek 14 kwietnia 2014 t. Zdaniem pozwanego, powód w żaden sposób nie wykazał czy wykonał jakiegokolwiek tłumaczenie z pliku „A_153_ (...)_A....”, powód oddał tłumaczenie tekstu z tego pliku w całości innym tłumaczom, zatem obniżenie wynagrodzenia za tłumaczenie wykonane ze znacznym opóźnieniem było zasadne z uwagi na oddanie tłumaczenia po terminie. Pozwany stwierdził, że brak zapłaty za plik „A_153_ (...)_A....” wynikał z faktu braku realizacji jego tłumaczenia przez powoda i anulowanie tego tłumaczenia z uwagi na niewykonanie go w terminie, zgodnie z art. 635 k.c. Powód wskazał, że kwestia wynagrodzenia za przekazanie praw autorskich mieści się w stawce za przetłumaczone słowo, ustalonej przez obie strony podczas rozmów, zatem nie może być mowy o wykorzystaniu tych praw autorskich bez wynagrodzenia skoro powód otrzymał wynagrodzenie w wysokości 160 zł. W ocenie powoda jest to powszechna praktyka, że w ramach wynagrodzenia za tłumaczenie zawiera się również cenę za przekazanie praw autorskich m.in. świadczy o tym brak odrębnego ustalenia wynagrodzenia za przekazanie tych praw w czasie ustalania wynagrodzenia przez powoda z pracownikiem pozwanego K. G.. Zdaniem pozwanego w odniesieniu do tłumaczenia jakie wykonał dla niego powód nie może być mowy o utworze w rozumieniu ustawy prawo autorskie. Wykonane przez powoda dla pozwanego tłumaczenie dotyczyło specjalistycznego tekstu z branży kolejowej, przy tego typu tłumaczeniach ważne jest wierne oddanie treści i nie ma w tym wypadku miejsca na jakiegokolwiek indywidualne czy twórcze podejście, tłumacz nie ma możliwości doboru innych słów niż to, które oferuje mu język techniczny. Ramy tematu i użycie specjalistycznego języka pozbawiło tłumacza możliwości umieszczenia w tłumaczeniu indywidualnego, twórczego podejścia. Zdaniem pozwanego powód dokonał wiernego odtworzenia tekstu niemieckiego na język polski co wynikało z charakteru zlecenia tłumaczenia tekstu specjalistycznego technicznego.

1. Ustalenia faktyczne.

Powód M. U. (1) jest tłumaczem języka niemieckiego. Pozwany P. B. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą P. A. z siedzibą w K.. Pozwany realizował duże zlecenie firmy (...) Sp. z o.o. w W. dotyczące przetłumaczenia specjalistycznego tekstu technicznego z języka niemieckiego na język polski. W celu wykonania zlecenia pozwany nawiązał współpracę z wieloma tłumaczami.

(dowód : okoliczności bezsporne, wydruk korespondencji e-mail pomiędzy pozwanym a firmą (...) k. 44-48, 104-111)

W dniu 31 marca 2014 r. pracownik pozwanego K. G. nawiązała kontakt z powodem M. U. (1) w celu zlecenia przetłumaczenia z języka niemieckiego na język polski części tekstu przekazanego pozwanemu przez firmę (...) Sp. z o.o. W trakcie prowadzonych rozmów telefonicznych i wymiany korespondencji elektronicznej poprzez e-mail strony ustaliły sposób przekazania plików do tłumaczenia (program do tłumaczeń on-line (...), stawkę tj. 23,00 zł brutto za stronę obliczeniową tj. 1800 znaków lub 0,092 zł za słowo źródłowe tekstu oryginalnego. Pozwany zaproponował także termin płatności, na który powód przystał (45 dni).

(dowód : zeznania powoda k. 127-130, zeznania świadka P. K. k. 122-123, wydruk korespondencji e-mail pomiędzy pozwanym a powodem k. 8, 49-52)

W dniu 8 kwietnia 2014 r. o godzinie 15:39 pozwany drogą elektroniczną przekazał powodowi w celu wykonania tłumaczenia plik źródłowy o nazwie „A_144_ (...)...” który zawierał tekst do przetłumaczenia z języka niemieckiego na język polski w ilości 761 segmentów (od 1 do 761)

(dowód : wydruk korespondencji w systemie (...) k. 7-8)

W tym samym dniu tj. 8 kwietnia 2014 r. o godzinie 15:41 powód przekazał pozwanemu do tłumaczenia drugi plik źródłowy o nazwie „A._155_P...” w ilości segmentów od 321 do 650, z tym że w dniu 10 kwietnia 2014 r. o godzinie 12:26 pozwany anulował to zlecenie i przesłał drogą elektroniczną nowe zlecenie pod nazwą pliku źródłowego „A. 153_ (...)_A...” w ilości segmentów od 851 do 1100. Plik ten również obejmował tekst zapisany w języku niemieckim.

(dowód : wydruk korespondencji w systemie (...) k. 9)

W dniu 10 kwietnia 2014 r. o godzinie 12:26 pozwany na drodze on-line anulował zlecenie „A._153_...”. W tym czasie powód pracował już nad tłumaczeniem tekstu z tego pliku, dokonał jego przetłumaczenia w części. Od momentu anulowania zlecenia powód nie miał fizycznego dostępu do zawartości pliku źródłowego, jak również możliwości zapisania lub utrwalenia w jakiegokolwiek formie dotychczasowych efektów swojej pracy .

(dowód : zeznania powoda k. 127-130, zeznania świadka P. K. k. 122-123, wydruk korespondencji w systemie (...) k. 11)

Pozwany przekazał powodowi dostęp do w/w plików w systemie (...), poprzez podanie loginu i hasła. Pozwany miał stały dostęp on-line do realizowanego tłumaczenia, mógł sprawdzać na bieżąco tłumaczenie wykonywane przez powoda i kontrolować postęp prac w tym zakresie. Powód natomiast nie miał dostępu w trybie off-line, nie mógł zapisywać ani wydrukować tłumaczenia w formie papierowej. Pozwany w każdej chwili mógł zablokować powodowi dostęp do pliku źródłowego z tłumaczonym tekstem.

(dowód : zeznania świadka P. K. k. 122-123, zeznania powoda k. 127-130)

Powód dokonał w całości tłumaczenia pisemnego tekstu zawartego w pliku źródłowym „A._144_ (...)...” obejmującego łącznie 48.754 znaki ze spacjami, co po wyliczeniu daje 27,5 strony (48.754 :1800zn/str) i kwotę brutto 632,50zł. Przetłumaczony plik przesłał powodowi w dniu 11 kwietnia 2014 r. o godz. 14:48. W tym samym dniu pozwany przekazał przetłumaczony przez powoda tekst z powyższego pliku źródłowego swojemu zleceniodawcy firmie (...) Sp. z o.o. w W.. W przypadku drugiego zlecenia z pliku źródłowego „A. 153_ (...)_A...” , wobec anulowania tego zlecenia przez pozwanego, powód dokonał tłumaczenia jedynie w części tj. przetłumaczył 955 słów źródłowych, co po wyliczeniu (955x0,092) daje kwotę brutto 87,86 zł. Wobec blokady dostępu do pliku źródłowego nie miał możliwości kontynuowania pracy nad tym dokumentem, jak również jakiegokolwiek innej nad nim kontroli.

(dowód : zeznania powoda k. 127-130, zeznania świadka P. K. k. 122-124, wydruk wykonanego tłumaczenia tekstu k. 64-85, wydruk z poczty e-mail k. 53, 58-59)

Zlecony powodowi przez pozwanego tekst do tłumaczenia zawarty w plikach źródłowych o nazwach „A._144_ (...)...” i „A._153_ (...)...” dotyczył częściowej specyfikacji istotnych warunków zamówienia przetargu ogłoszonego przez (...) S.A.

(dowód : wydruk wykonanego tłumaczenia tekstu k. 64-85, zeznania powoda k. 127-130)

Pismem z dnia 14 kwietnia 2014 r., doręczonym pozwanemu w dniu 29 kwietnia 2014 r. powód przesłał pozwanemu projekt umowy o dzieło wraz z wezwaniem pozwanego do zapłaty w terminie 14 dni od daty otrzymania pisma kwoty 720,36 zł pomniejszonej o stawkę podatku 18% tj. 65 zł , ze wskazaniem rozliczenia tej kwoty.

(dowód : pismo powoda z dnia 14.04.2014 r. z potwierdzeniem nadania i doręczenia korespondencji k. 19-20)

W dniu 15 kwietnia 2014 r. pozwany przesłał powodowi drogą e-mail rozliczenie w/w zleceń, w którym obniżył należne wynagrodzenie o 75% tj. do stawki 0,03 złoty za jedno słowo źródłowe uzasadniając to opóźnieniem w wykonaniu zlecenia. Powód nie zgodził się ze stanowiskiem pozwanego, kwestionując zarówno zaistnienie sytuacji opóźnienia wykonania zlecenia, podstaw obniżenia wynagrodzenia i przedstawionego wyliczenia.

(dowód : wydruk korespondencji e-mail pozwanego z powodem k. 12, 13, 14, 55-56)

W dniu 25 kwietnia 2014 r. pozwany przesłał powodowi sporządzony przez siebie projekt umowy o dzieło z wezwaniem do jej podpisania i odesłania pozwanemu, co nie zostało zaakceptowane przez powoda. Projekt umowy o dzieło przewidywał w większości zawartych zapisów warunki przelania praw autorskich powoda na pozwanego (§3 pkt 5 ppkt b, c, d, e oraz §7,§8,§9, §10, §11, §12, §13, §14)

(dowód : wydruk korespondencji e-mail pozwanego z powodem z projektem umowy o dzieło k. 15, 16-18)

W dniu 2 czerwca 2014 r. pozwany dokonał na rzecz powoda przelewu kwoty 146,71 zł.

(dowód : okoliczność bezsporna przyznana przez powoda)

W sprawie sporne były następujące okoliczności, co do których poczyniono poniższe ustalenia faktyczne:

Strony nie dokonały kategoriycznych i jednoznacznych ustaleń co do terminu wykonania zlecenia, a co za tym idzie nie określiły żadnych ewentualnych skutków (np. kary umownej) na wypadek opóźnienia w realizacji zadania. Powód wstępnie zaproponował czas przetłumaczenia objętości 30 stron na dzień 10 kwietnia 2014 r. do godz. 16:00. Strony nie dokonywały (poza określeniem stawki za tłumaczenie i terminu zapłaty) żadnych innych szczegółowych ustaleń, w tym m.in. dotyczących kwestii przekazania praw autorskich do wykonanego tłumaczenia i ewentualnego wynagrodzenia z tego tytułu. Rozmów w tym zakresie nie prowadzono zarówno przed, w trakcie, jak i bezpośrednio po zakończeniu realizacji zlecenia przez powoda.

(dowód : zeznania powoda k. 127-130, wydruk korespondencji e-mail k. 51)

2. Ocena dowodów.

Większość istotnych okoliczności faktycznych, wskazanych powyżej w ustaleniach stanu faktycznego była niesporna. Niesporne było złożenie oferty tłumaczenia tekstu przez pozwanego i przyjęcie zlecenia przez powoda, zakres zleconych prac i sposób wyliczenia stawki tłumaczenia i jej wysokość, jak również termin zapłaty za zlecenie. Niesporny był fakt, że strony w powyższym zakresie dokonywały ustaleń jedynie przez telefon i za pośrednictwem poczty e-mail, nie zawarły natomiast umowy pisemnej. Nie budził również wątpliwości sposób wykonywania zlecenia przez powoda (platforma (...)) i związane z tym konsekwencje praktyczno-techniczne dla obu stron w zakresie ingerencji w realizowane zadanie. Niesporna była również okoliczność, że pozwany dokonał realizacji w całości zlecenia tłumaczenia z pliku „A_144_ (...)...” Sąd ustalił, że powód w części dokonał tłumaczenia z pliku „A_153_ (...)_A....”, w tym zakresie co do ilości wykonanego tłumaczenia Sąd dał wiarę powodowi, pozwany bowiem nie przeczył, iż w części powód mógł wykonać to zlecenie, przyznając że fragmenty te nie były wykorzystane do tłumaczenia przez kolejnego tłumacza. Niesporne było również to, że po wykonaniu tłumaczenia przez powoda tekstu z pliku źródłowego „A_144_ (...)...” pozwany dokonał rozporządzenia tego tłumaczenia na rzecz swojego zleceniodawcy firmy (...) Sp. z o.o. Zarówno w przypadku tego tekstu tłumaczenia, jak i tekstu tłumaczenia z pliku „A_153_ (...)_A....”, powód nie miał żadnej kontroli nad efektem swojej pracy m.in. nie był w posiadaniu tekstu tłumaczeń i nie miał wpływu co sposobu korzystania z nich, co wynikało ze specyfikacji opracowywania tłumaczenia w systemie (...). Przyznanie przez strony tych okoliczności nie budzi wątpliwości, ponieważ w istocie te okoliczności faktyczne zostały udowodnione dokumentami prywatnymi. Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów w postaci: wydruków korespondencji e-mail i w systemie (...) gdyż brak podstaw do kwestionowania ich prawdziwości, a żadna ze stron ich nie kwestionowała. Sąd w całości podzielił wnioski opinii biegłego tłumacza przysięgłego języka niemieckiego i angielskiego J. S., gdyż ma ona walor obiektywny - została sporządzona w sposób prawidłowy i wyczerpujący a wiedza biegłego i posiadane wiadomości specjalne nie mogą być w sposób uzasadniony kwestionowane. Biegły miał dostęp do dokumentu źródłowego, którego tłumaczenia dokonywał powód, jak również do samego tłumaczenia tego tekstu przeprowadzonego przez powoda. Wnioski opinii są logicznie umotywowane, w całości opinii jest jasna, przejrzysta i konkretna. Treść i ustalenia opinii odwołują się do konkretnych przykładów i możliwości interpretacji tekstu źródłowego w zestawieniu z tekstem opracowanym przez powoda. Sąd dał również wiarę zeznaniom powoda

w całości, gdyż znajdują potwierdzenie we wskazanych dowodach. Sąd nie kwestionował również zeznań świadka P. K., za wyjątkiem twierdzeń odnośnie terminu realizacji zlecenia, gdyż w tym zakresie są gołosłowne i nie zostały potwierdzone żadnym innym obiektywnym dowodem. Pozwany podważał ustalenia opinii, jednak jego argumentacja w tym zakresie sprowadza się jedynie do polemiki z twierdzeniami biegłego i ma charakter ocenny (co do charakteru wykonanego zlecenia), pozwany nie podniósł żadnych merytorycznych zarzutów i nie wnosił o uzupełnienie opinii. Pozwany podnosił, że J. S. nie jest tłumaczem przysięgłym, nie znajduje się na liście prowadzonej przez SO w Częstochowie. Tłumacze przysięgli są wykazywani na liście prowadzonej przez Ministerstwo Sprawiedliwości, a nie przez poszczególne sądy. J. S. na liście ministerialnej jest wpisany jako tłumacz z języka niemieckiego od 16.09.2014r, oraz z języka angielskiego od 16.09.2014r.

Sporne były natomiast, jak wyżej wskazano, okoliczności faktyczne dotyczące ustaleń co do terminu realizacji zlecenia i związanego z tym ewentualnego opóźnienia po stronie powoda, a co za tym idzie podstawy i zasad obniżenia wynagrodzenia. Wobec tego, że pozwany nie przedstawił żadnych obiektywnych dowodów, które podważyły twierdzenia powoda, iż nie dokonano w tym zakresie żadnych ustaleń, na poparcie których przedstawił on dodatkowo treść korespondencji e-mail z pozwanym, Sąd w całości dał wiarę w tym zakresie powodowi.

Sporny był również charakter zlecenia zrealizowanego przez powoda na rzecz pozwanego, przy czym spór ten dotyczył prawnej oceny tej czynności, powód twierdził, że było to dzieło w rozumieniu prawa autorskiego, pozwany temu przeczył. W tym zakresie Sąd zaprezentował swój pogląd w poniższej części uzasadnienia.

3. Ocena prawna.

W niniejszej sprawie spór między stronami dotyczył kwestii zasadniczej dla odpowiedzialności pozwanego, a mianowicie charakteru i prawnej oceny spełnionego przez powoda świadczenia. Powód swoje roszczenie wywodzi z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, pozwany twierdzi, iż brak przesłanek faktyczno-prawnych dla tak określonej podstawy żądania.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 666 j.t.) przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór), natomiast stosowanie do ust. 3 i 4 cytowanego artykułu utwór jest przedmiotem prawa autorskiego od chwili ustalenia, chociażby miał postać nieukończoną, a ochrona przysługuje twórcy niezależnie od spełnienia jakichkolwiek formalności. Z art. 1 ust. 2¹ wynika, że nie są objęte ochroną odkrycia, idee, procedury, metody i zasady działania oraz koncepcje matematyczne, natomiast z art. 4 ust.1 cyt. ustawy, że przedmiotem prawa autorskiego nie są akty normatywne lub ich urzędowe projekty; urzędowe dokumenty, materiały, znaki i symbole, opublikowane opisy patentowe lub ochronne, proste informacje prasowe. Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 27 maja 2010 r. (sygn. I ACa 129/10, LEX nr 686844) już samo zestawienie treści tych przepisów pozwala na uznanie, że każde tłumaczenie cudzego utworu, z zastosowaniem wyłączeń o jakich mowach w art. 4 cyt. ustawy, jest przedmiotem prawa autorskiego. Sąd podziela to zapatrywanie i przyjmuje za własne. W niniejszej sprawie powyższą ocenę dodatkowo wzmacnia opinia biegłego tłumacza języka niemieckiego i angielskiego J. S., w której jednoznacznie i kategorycznie stwierdził, że wykonane przez powoda tłumaczenie z języka niemieckiego tekstu zawartego w pliku źródłowych o nazwach „A_144_ (...)...” dotyczące częściowej specyfikacji istotnych warunków zamówienia przetargu ogłoszonego przez (...) S.A. nosi cechy utworu w rozumieniu prawa autorskiego. Tłumaczenie techniczne w/w tekstu zrealizowane przez powoda jest przejawem jego indywidualnej i twórczej pracy, wymagało właściwej interpretacji oryginału, który zawierał słowa i wyrażenia wieloznaczne, a następnie sformułowania odczytanych treści w języku docelowym, z uwzględnieniem różnic w zakresie gramatyki obu języków, co wiązało się z odpowiednią zmianą szyku wyrazów w zdaniu, ich odpowiednią odmianą zgodnie z regułami języka docelowego i dokonywaniem wyboru w przypadku wyrazów wieloznacznych. Biegły zauważył, że co prawda teksty specjalistyczne są mniej wieloznaczne i bardziej precyzyjne niż język potoczny czy literacki, jednak i w tym wypadku tłumacz musi dokonywać wyboru jednego z kilku odpowiedników w języku docelowym a wybór ten jest zazwyczaj trudniejszy właśnie przy tłumaczeniu tego rodzaju tekstów. Biegły podkreślił, że ten sam tekst przez innego tłumacza mógł zostać przetłumaczony w

inny sposób, przy użyciu innych wyrażen i słów, czemu dał wyraz w złożonej opinii poprzez egzemplifikację kilku przetłumaczonych pozycji. Wszystkie te uwagi, zdaniem Sądu jednoznacznie przesądają, że tłumaczenie powoda jest wynikiem indywidualnej, twórczej pracy, zatem nosi ono cechy utworu w rozumieniu prawa autorskiego. Uwagi te należy również odnieść do tłumaczenia z pliku „A._153_ (...)...”, skoro zgodnie z twierdzeniami powoda tekst w nim zawarty dotyczył tej samej problematyki, a pozwany temu nie przeczył, okoliczność powyższa wynika także z pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie, w tym korespondencji e-mail pomiędzy pozwanym a firmą (...) Sp. z o.o. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 lipca 2009 r. (sygn. II CSK 66/09, LEX nr 794575) potwierdził, że „Tłumaczenie z języka obcego na język polski może być utworem w rozumieniu ustawy z 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych jeżeli zawiera niezbędne cechy, które musi posiadać każdy utwór. Musi to więc być taki przejaw działalności twórczej, który ma indywidualny charakter.” Zaprezentowana argumentacja niewątpliwie przesądza, że z sytuacją taką mamy do czynienia w niniejszej sprawie, powód dokonał opracowania cudzego utworu w rozumieniu art. 2 ust. 1 prawa autorskiego, a poprzez wykonane tłumaczenie stworzył utwór zależny będący źródłem nabycia autorskiego prawa do tego utworu.

Należy przy tym podkreślić, że bez znaczenia dla powyższej oceny charakteru tekstu tłumaczenia powoda pozostaje okoliczności, iż strony nie zawarły pisemnej umowy o dzieło, jak również że poczynione pomiędzy nimi ustne ustalenia były nader lakoniczne i w ogóle nie odwoływały się tego rodzaju kontraktu. O tym czy dany utwór jest przedmiotem prawa autorskiego decydują bowiem jego cechy, a nie wola stron zawarta w umowie. W wyroku z dnia 12 stycznia 2016 r. (sygn. III AUa 366/15, LEX nr 1997499) Sąd Apelacyjny w Katowicach wskazał, że „Przedmiotem umowy o dzieło może być utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.p.a.p.p. O uznaniu dzieła za utwór, w rozumieniu prawa autorskiego, nie decyduje wola stron, lecz całokształt okoliczności faktycznych sprawy, odnoszących się do tego, czy dany wytwór niematerialny spełnia wszystkie przesłanki wymienione w art. 1 u.p.a.p.p. Chodzi w tym wypadku o trzy cechy: czy stanowi rezultat pracy człowieka (twórcy), jest przejawem jego działalności twórczej i ma indywidualny charakter.” Stanowisko to jest ugruntowane również judykataami innych sądów (por. wyrok SA w Krakowie z dn. 30.12.2014 r., sygn. I ACa 1433/14, LEX nr 1651904).

W związku z tym wymaga stwierdzenia, że powodowi przysługuje ochrona przewidziana przepisami prawa autorskiego. Poza sporem jest okoliczność, że pozwany dokonał rozporządzenia dzieła autorskiego powoda poprzez jego przekazanie (sprzedaż) swojemu zleceniodawcy bez zgody i wiedzy autora (powoda). Nastąpiło to w sytuacji, gdy prawa autorskie nie zostały uprzednio przelane przez powoda na pozwanego. Pozwany nie mógł więc przenieść na rzecz swojego kontrahenta praw autorskich powoda m.in. do korzystania z utworu zależnego i rozporządzania nim, skoro tych praw nie nabył od powoda jako twórcy opracowania. W związku z tym pozwany naruszył majątkowe prawa powoda chronione prawem autorskim. Okoliczność ta niewątpliwie stwarza uprawnienia do ubiegania się przez powoda do stosownego wynagrodzenia za naruszenie autorskiego prawa majątkowego, a tym samym rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą po stronie pozwanego. W omawianej sytuacji doszło bowiem do naruszenia art. 17 prawa autorskiego, zgodnie z którym twórca przysługuje (jeżeli ustawa nie stanowi inaczej), wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Nie można uznać za zasadne twierdzeń pozwanego, że ustalona w trakcie negocjacji pomiędzy stronami stawka wynagrodzenia za tłumaczenie obejmowała również wynagrodzenie za przekazanie praw autorskich. Po pierwsze twierdzenia pozwanego są w tym zakresie gołosłowne i w żaden sposób nie zostały wykazane, po drugie przeniesienie tego rodzaju praw nie może nastąpić w sposób dorozumiany. Zgodnie z art. 53 prawa autorskiego umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych wymaga zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Stosownie do art. 79 ust 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2006r., nr 90, poz. 631 ze zm.) uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa:

- 1) zaniechania naruszania;
- 2) usunięcia skutków naruszenia;

3) naprawienia wyrządzonej szkody:

a) na zasadach ogólnych albo

b) poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu;

4) wydania uzyskanych korzyści.

Powód domagał się zapłaty 3 krotnej wartości wynagrodzenia, a więc swoje żądanie oparł na treści art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b prawa autorskiego. Przepis ten utracił moc w części, od 1.07.2015r, z uwagi na uznanie, że jest niekonstytucyjny przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 23.06.2015r w sprawie SK 32/14. Niekonstytucyjność dotyczy możliwości żądania trzykrotności wynagrodzenia przy umyślnym naruszeniu praw autorskich. Na chwilę obecną kwestia winy w naruszeniu praw autorskich, dla stosowania w/w przepisu nie ma już znaczenia-por. wyrok SA w Łodzi z dnia 27.07.2015r, I ACa 11/15. Aktualne jest jego brzmienie co do żądania naprawienia szkody w wysokości dwukrotności wynagrodzenia. W związku z tym przyznano wynagrodzenie w 2 krotnej wysokości kwoty 720,36 zł, gdyż kwota ta byłaby należna powodowi w chwili udzielenia przez niego zgody na korzystanie z utworu. Pozwany twierdził, że ustalone wynagrodzenie za tłumaczenie, zawierałoby wynagrodzenie za udzielenie zgody na korzystanie z utworu. Zatem ,w najgorszym wypadku dla powoda (i w taki sposób powód wyliczył swoje roszczenie), wynagrodzenie to wynosiłoby tę kwotę. Jak wyżej wykazano, pozwany nie wykazał podstaw do zmniejszenia wynagrodzenia dla powoda. Łącznie więc na tej podstawie Sąd zasądził więc z tego tytułu na rzecz powoda kwotę 1440,72 zł.

Jeśli chodzi o roszczenie z pkt 1 pozwu Sąd uwzględnił żądanie powoda w części i zasądził na jego rzecz kwotę 573,65 zł. Kwota ta wynika z różnicy kwoty ustalonego wynagrodzenia – 720,36 zł i wypłaconej już przez pozwanego na rzecz powoda z tego tytułu kwoty 146,71 zł.

W pozostałej części roszczenie powoda należało oddalić.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowi art. 79 ust. 1 pkt 3 lit.b w zw. z art. 17 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, oraz przepis art. 627 kc i art. 632 § 1 kc. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481§1 i 2 k.c. Pozwany pozostawał w zwłoce z zapłatą żądanej przez powoda sumy od 14 maja 2014 r. (wezwanie z 14 dniowym terminem zapłaty doręczono 29.04.2014 r.).

W związku ze skutecznym cofnięciem przez powoda żądania pozwu w pkt 3, umorzono postępowanie w tej części (art. 203§1 i 3 k.p.c.)

4. Koszty procesu.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie 100 k.p.c.

W sumie powód żądał w tym procesie zasądzenia kwoty 2881,44 zł, a zasądzono na jego rzecz kwotę 2.014,37 zł. Powództwo uwzględniono więc w 70%.

Powód poniósł w tej sprawie koszty procesu w kwocie 145 zł, zaś pozwany w kwocie 1790,91 zł (180 zł- koszty zastępstwa pkt 1 pozwu, 360 zł – koszty zastępstwa pkt 2 pozwu, 17 zł – opłata skarbową, 922,72 zł wydatki związane z dojazdami na rozprawę, 311,19 zł wydatki związane z opinią biegłego). Suma kosztów procesu stron to 1935,91 zł. Z tej kwoty 70% to 1355,14 zł. Koszty procesu w tej kwocie powinny obciążać pozwanego, czyli należało od powoda zasądzić na rzecz pozwanego kwotę 435,77 zł (różnica kwoty 1790,91 i 1355,14)